

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

w sprawie **W.S., M.A. i Z.J.**

oskarżonych o czyn z art. 305 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 6 listopada 2024 r.

skarg wniesionych przez obrońców oskarżonych

na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 marca 2024 r., sygn. akt X Ka 1115/23,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt XIV K 897/17 i przekazujący sprawę do

ponownego rozpoznania

postanowił:

- 1. na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalić skargi;**
- 2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonych, każdego w części na niego przypadającej**

Tomasz Artymiuk Piotr Mirek Zbigniew Puskarski

UZASADNIENIE

W.S. został oskarżony o to, że w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 2 lutego 2011 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej przez spółki D. Sp. z o.o. i W. S.A., będąc zastępcą dyrektora Departamentu Sprzedaży W. S.A. wszedł w porozumienie z J.J. - wiceprezesem zarządu N. Sp. z o.o., A.M. - Dyrektorem CPI [...], M.A. - prokurentem D. Sp. z o.o. oraz Z.J. - pracownikiem Biura Handlu D. sp. z o.o. w związku z prowadzonym przez Centrum Projektów Informatycznych [...] przetargiem publicznym nr (...) dot. budowy i wdrożenia zintegrowanego sytemu informatycznego wojewódzkich centrów powiadamiania ratunkowego, umożliwiających przyjęcie i rejestrację zgłoszeń na nr alarmowy 112 oraz inne numery alarmowe o wartości 11 228 750 zł, i działał na szkodę ww. instytucji w ten sposób, że przyjmował od J.J. przekazanego przez A.M. pendriva z zawartością istotnych informacji, w tym projektów OPZ i SIWZ, pytań od uczestników postępowania, po czym przekazywał ww. dokumenty z naniesionymi poprawkami D. i W., uczestnicząc w ten sposób w uzgadnianiu korzystnych dla ww. spółek zapisów umożliwiających wygranie przetargu z naruszeniem określonych w Prawie zamówień publicznych zasad: równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

M.A. został oskarżony o to, że w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 2 lutego 2011 r. w Warszawie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki D. Sp. z o.o. i W. S.A., będąc prokurentem D. Sp. z o.o. wszedł w porozumienie z J.J. - wiceprezesem zarządu N. Sp. z o.o., A.M. - Dyrektorem CPI [...], Z.J. - pracownikiem Biura Handlu D. sp. z o.o. oraz W.S. - zastępcą dyrektora Departamentu Sprzedaży W. S.A. w związku z prowadzonym przez Centrum Projektów Informatycznych [...] przetargiem publicznym nr (...) dot. budowy i wdrożenia zintegrowanego sytemu informatycznego wojewódzkich centrów powiadamiania ratunkowego, umożliwiających przyjęcie i rejestrację zgłoszeń na nr alarmowy 112 oraz inne numery alarmowe o wartości 11 228 750 zł, działał na szkodę ww. instytucji w ten sposób, że przyjmował od J.J. przekazanego przez A.M. pendriva z zawartością istotnych informacji, w tym projektów OPZ i SIWZ, pytań od uczestników postępowania, po czym przekazywał ww. dokumenty z naniesionymi poprawkami D. i W., uczestnicząc w ten sposób w uzgadnianiu korzystnych dla ww. spółek zapisów umożliwiających wygranie przetargu z naruszeniem określonych w

Prawie zamówień publicznych zasad: równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

Z.J. został oskarżony o to, że w okresie od 1 czerwca 2010 r. do 2 lutego 2011 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez spółki D. Sp. z o.o. i W. S.A., będąc pracownikiem Biura Handlu D. sp. z o.o. wszedł w porozumienie z J.J., A.M. - Dyrektorem CPI [...], M.A. - prokurentem D. Sp. z o.o. oraz W.S. - zastępcą dyrektora Departamentu Sprzedaży W. S.A. w związku z prowadzonym przez Centrum Projektów Informatycznych [...] przetargiem publicznym nr [...] dot. budowy i wdrożenia zintegrowanego systemu informatycznego wojewódzkich centrów powiadamiania ratunkowego, umożliwiających przyjęcie i rejestrację zgłoszeń na nr alarmowy 112 oraz inne numery alarmowe o wartości 11 228 750 zł, działał na szkodę ww. instytucji, w ten sposób, że przyjmował od J.J. przekazanego przez A.M. pendriva z zawartością istotnych informacji, w tym projektów OPZ i SIWZ, pytań od uczestników postępowania, po czym przekazywał ww. dokumenty z naniesionymi poprawkami D. i W., uczestnicząc w ten sposób w uzgadnianiu korzystnych dla ww. spółek zapisów umożliwiających wygranę przetargu z naruszeniem określonych w Prawie zamówień publicznych zasad: równego traktowania wykonawców, bezstronności, obiektywizmu i uczciwej konkurencji, tj. o czyn z art. 305 § 1 k.k.;

Zarzut popełnienia czynu z art. 305 § 1 k.k. postawiono także J.J..

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2023 r., sygn. akt XIV K 897/17, uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, który podniósł zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych i obraży prawa materialnego, Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 19 marca 2024 r., sygn. akt X Ka 1115/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie. W formularzu pisemnego uzasadnienia wyroku jako powód tego rozstrzygnięcia wskazał na art. 454 § 1 k.p.k. - „niemożność skazania przez sąd odwoławczy oskarżonych: J.J., W.S., Z.J. i M.A., którzy zostali uniewinnieni w pierwszej instancji”.

Skargi od kasatoryjnego wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy oskarżonych: W.S., M.A. oraz Z.J., przy czym obrońca pierwszego z wymienionych zaskarżył wyrok w całości, zaznaczając, że czyni to „nie tylko w zakresie w jakim uchyla rozstrzygnięcie Sądu I instancji w stosunku W.S., ale również w zakresie pozostałych współoskarżonych”. Skarżący zarzucili:

Obrońca W.S. - „obrazę przepisów postępowania, w postaci: art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie przez Sąd Okręgowy w Warszawie opisanym powyżej orzeczeniem wyroku Sądu I instancji - Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, XIV Wydział Karny z dnia 23 stycznia 2023 roku, sygn. akt XIV K 897/17 i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy w Warszawie, działający jako Sąd Odwoławczy, ani nie usunął stwierdzonych uchybień, ani nie stwierdził, że zachodzą podstawy do wydania w sprawie wyroku skazującego”.

Obrońca M.A. - „obrazę przepisów postępowania, tj. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwagi na:

a. ustaloną przez Sąd II instancji obrazę przez Sąd I instancji przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. wyrażającą się w dowolnej ocenie dowodów, w szczególności wyjaśnień pomawiającego pozostałych oskarżonych oskarżonego J.J., w sytuacji gdy apelacja oskarżyciela publicznego nie zawierała zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, w szczególności art. 7 k.p.k., co doprowadziło Sąd II instancji do błędnego ustalenia, iż na przeszkodzie wydania wyroku merytorycznego stoi art. 454 § 1 k.p.k., podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie zaszły warunki do wydania wyroku o charakterze kasatoryjnym,

b. dopuszczenie przez Sąd II instancji, wbrew dyspozycji art. 452 § 2 i 3 k.p.k., dowodu z pisma Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 29 grudnia 2023 roku, na podstawie którego Sąd II instancji doszedł do przekonania, iż doszło do wyrządzenia szkody w mieniu zamawiającego, w sytuacji gdy powstanie szkody nie jest znamieniem występku z art. 305 § 1 k.k., zaś Sąd I instancji szczegółowo w uzasadnieniu swego wyroku opisał przyczyny, dla których uznał, iż działanie oskarżonych nie polegało na »działaniu na szkodę« zamawiającego, przy

podkreśleniu, iż apelacja oskarżyciela publicznego nie zawierała zarzutu, jakoby Sąd I instancji błędnie ustalił, iż nie doszło do wyrządzenia szkody majątkowej w wysokości ponad 16 milionów złotych,

c. niepodjęcie przez Sąd II instancji próby jakiegokolwiek oceny, czy zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż pomiędzy wycofaniem przez polskie organy wniosku do KE o refundację projektu będącego przedmiotem postępowania a ustalonym przez Sąd I instancji zachowaniem oskarżonego M.A. zachodzi jakikolwiek związek przyczynowo - skutkowy”,

Obrońca Z.J. - „obrazę art. 437 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w związku:

1. ze stwierdzoną obrazą art. 7 k.p.k. poprzez dowolną oceną dowodów i wynikającym z niej błędem w ustaleniach faktycznych co do tego, że nie doszło do zмовы przetargowej, przy czym apelacja oskarżyciela publicznego nie zawierała zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., a samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a tym samym Sąd Okręgowy błędnie uznał, że zachodzi sytuacja, w której wydaniu wyroku merytorycznego stoi na przeszkodzie art. 454 § 1 k.p.k., podczas gdy nie zaistniały podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego na podstawie stwierdzonych uchybień, które nie zostały podniesione w środku odwoławczym, z uwagi na zakaz reformationis in peius wynikający z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k., a ponadto wydaniu wyroku mniej korzystnego dla Oskarżonego w zakresie dokonanej oceny dowodów i wynikających z niej ustaleń faktycznych opartych na niekwestionowanych dowodach, stoi na przeszkodzie zakaz reformationis in peius wynikający z art. 443 k.p.k. w zw. z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k.;

2. ze stwierdzonym błędnym ustaleniem Sądu Rejonowego, że w sprawie nie miało miejsca działanie na szkodę Centrum Projektów Informatycznych [...], gdyż instytucja zarządzająca dokonała korekt poprzez wycofanie wydatków rozliczonych w ramach umów zawartych pomiędzy beneficjentem, a W. S.A., co doprowadziło do braku zrefundowania kwoty 16.755.681,05 zł przez Komisję Europejską, podczas gdy Sąd Okręgowy nie ustalił, aby pomiędzy czynem zrzucającemu oskarżonemu Z.J., a brakiem zrefundowania wydatków przez Komisję Europejską w wyniku dokonanych korekt, zachodził związek przyczynowo - skutkowy, jak i że oskarżony

Z.J. obejmował swoim zamiarem doprowadzenie do braku zrefundowania wydatków przez Komisję Europejską, co doprowadziło do błędnego uznania, że zachodzi sytuacja, w której wydaniu wyroku merytorycznego stoi na przeszkodzie art. 454 § 1 k.p.k., podczas gdy ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy nie pozwalają na uznanie, że doszło do wyczerpania znamienia działania na szkodę właściciela mienia lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany i tym samym, że doszło do wyczerpania znamion przestępstwa z art. 305 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 października 2023 r.;

3. z podniesionymi w apelacji Prokuratora zarzutami obrazy art. 305 § 1 k.p.k. (powinno być: k.k. - uw. SN), jak i błędu w ustaleniach faktycznych co do braku społecznej szkodliwości czynu, podczas gdy Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia wprost wskazał, że nie doszło do obrazy art. 305 § 1 k.p.k. (uwaga jak wyżej), jak i że ustalenia faktyczne co do stopnia społecznej szkodliwości czynu mogą zostać poczynione dopiero w sytuacji stwierdzenia popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa, a Sąd Rejonowy nie stwierdził wyczerpania tych znamion, a tym samym Sąd Okręgowy stwierdził brak wpływu przedmiotowego błędu w ustaleniach faktycznych na treść wyroku i tym Sąd Okręgowy błędnie uznał, że zachodzi sytuacja, w której wydaniu wyroku merytorycznego stoi na przeszkodzie art. 454 § 1 k.p.k., gdyż powyższe zarzuty nie dostarczyły podstaw do uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i tym samym Sąd Okręgowy powinien był utrzymać go w mocy”.

Autorzy skarg wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na skargi wniósł o ich oddalenie.

Pismem z 21 czerwca 2024 r. M. A., Z. J. i W. S. zwrócili się do Sądu Najwyższego o uwzględnienie skarg wniesionych przez ich obrońców oraz zaznaczyli, że cyt. „nie jesteśmy w stanie zaakceptować, że podstawą uchylenia wyroku Sądu I-ej instancji w tym zakresie ma stanowić przedłożone przez oskarżyciela (...) pismo Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 29 grudnia 2023 r.”. Nadto argumentowali, że ustalenie Sądu *ad quem* co do powstania szkody w wyniku ich zachowań „obarczone jest nie tylko rażącym naruszeniem prawa, ale przede wszystkim zasad poprawnego rozumowania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Treść skarg złożonych przez obrońców M. A. i Z. J. wskazuje na wadliwe pojmowanie przez autorów obu pism istoty skargi, o której mowa w art. 539a § 1 k.p.k. Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. strona kwestionująca wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego powinna wykazać, że został on wydany z naruszeniem art. 437 (konkretnie - § 2 zd. drugie) k.p.k., względnie że orzeczenie to jest obarczone uchybieniem określonym w art. 439 § 1 k.p.k. Chociaż obrońcy wskazali, że zaskarżonemu wyrokowi zarzucają obrazę art. 437 § 1 i 2 k.p.k. (w przypadku art. 437 § 1 k.p.k. zupełnie nietrafnie, skoro Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok mieszczący się w katalogu wymienionych w tym przepisie orzeczeń), to podniesione przez nich zarzuty nie przekonują o konieczności uwzględnienia skarg. W żadnym z nich nie pojawiło się twierdzenie o zaistnieniu uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., zaś gdy chodzi o inne wymienione w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. dopuszczalne przyczyny wydania orzeczenia kasatoryjnego, to skarżący starali się wykazać, że Sąd ad quem dopuścił się uchybień podczas rozpoznania sprawy i w konsekwencji błędnie uznał, iż zachodzi sytuacja, w której wydaniu wyroku merytorycznego stoi na przeszkodzie art. 454 § 1 k.p.k. Skarżący zwrócili uwagę, że Sąd Okręgowy:

- wyszedł poza granice zaskarżenia wyroku Sądu meriti, bowiem wytknął temu Sądowi obrazę art. 7 k.p.k., chociaż apelacja prokuratora nie zawierała zarzutu w tym zakresie, jak też doszedł do przekonania, iż doszło do wyrządzenia szkody w mieniu zamawiającego, chociaż prokurator nie zarzucił, że Sąd I instancji błędnie ustalił, iż nie doszło do wyrządzenia szkody majątkowej w wysokości ponad 16 milionów złotych,

- wbrew dyspozycji art. 452 § 2 i 3 k.p.k. dopuścił dowód z pisma Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, na podstawie którego doszedł do przekonania, iż doszło do wyrządzenia szkody w mieniu zamawiającego, w sytuacji gdy powstanie szkody nie jest znamieniem występku z art. 305 § 1 k.k., a Sąd I instancji w uzasadnieniu swego wyroku opisał przyczyny, dla których uznał, iż działanie oskarżonych nie polegało na „działaniu na szkodę” zamawiającego,

- nie podjął próby oceny, czy zgromadzony materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, iż pomiędzy wycofaniem przez polskie organy wniosku do KE o

refundację projektu będącego przedmiotem postępowania, a ustalonym przez Sąd I instancji zachowaniem oskarżonego M. A. zachodzi jakikolwiek związek przyczynowo - skutkowy,

- wytknął Sądowi Rejonowemu błędność ustalenia, że w sprawie nie miało miejsca działanie na szkodę Centrum Projektów Informatycznych [...], chociaż nie ustalił, aby pomiędzy czynem rzucanym oskarżonemu Z. J., a brakiem zrefundowania wydatków przez Komisję Europejską zachodził związek przyczynowo-skutkowy oraz że Z. J. obejmował swoim zamiarem doprowadzenie do braku zrefundowania wydatków przez Komisję Europejską,

- wskazał, że nie doszło do obrazy art. 305 § 1 k.k. oraz że ustalenia faktyczne co do stopnia społecznej szkodliwości czynu mogą zostać poczynione dopiero w sytuacji stwierdzenia popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa, a tym samym stwierdził brak wpływu błędu w ustaleniach faktycznych na treść wyroku.

Treść powyższych zarzutów każe uznać, że obrońcy oskarżonych M. A. i Z. J. stawiają w skargach nie tyle zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 437 § 2 k.p.k., ile - poprzez wyjście poza granice zaskarżenia wyroku Sądu meriti i wadliwe rozpoznanie zarzutów apelacji prokuratora - naruszenie art. 433 § 1 i 2 k.p.k., co jednak nie może być przedmiotem skargi, o której mowa w art. 539a § 1 k.p.k. Twierdząc zaś, że:

- „zachowanie oskarżonych w kontekście znamion art. 305 § 1 k.k. zostało przez Sąd I instancji bardzo szczegółowo i w ocenie obrońcy prawidłowo ocenione” oraz że nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu II instancji, jakoby „Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny zebranych w sprawie dowodów, sprzecznej z dyrektywami art. 7 k.p.k.” (obrońca M. A.),

- „nie doszło do wyczerpania znamion przestępstwa z art. 305 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 01 października 2023 r. i nie jest dopuszczalne poczynienie takich ustaleń (w zakresie zamiaru osk. Z. J., jak i zaistnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zaistniałą szkodą, a zarzucanym mu czynem - uzup. SN) na dalszym etapie postępowania, tj. przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Rejonowy w związku z zakazem reformationis in peius wynikającym z art. 443 k.p.k.”,

- „nie zaistniała sytuacja, o której mowa w art. 454 § 1 k.p.k., gdyż brak możliwości wydania wyroku skazującego przez Sąd Okręgowy nie stanął na drodze do wydania wyroku merytorycznego, gdyż wobec braku ustalenia wyczerpania znamion przestępstwa z art. 305 § 1 k.k., wyrok Sądu Rejonowego uniewinniający Oskarżonego winien zostać utrzymany w mocy” (obrońca Z. J.), autorzy obu skarg w istocie przekonują, że uniewinniający oskarżonych wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy, względnie że istnieje ustawowa blokada orzekania na niekorzyść oskarżonego, wobec czego Sąd Okręgowy niesłusznie uwzględnił apelację prokuratora. W konsekwencji oczekują, że Sąd Najwyższy wejdzie w rolę sądu odwoławczego i kolejny raz oceni zasadność apelacji, co nie jest dopuszczalne w ramach postępowania skargowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2019 r., II KS 11/18; z dnia 8 sierpnia 2019 r., II KS 12/19; z dnia 26 listopada 2021 r., V KS 29/21; z dnia 14 lipca 2022 r., III KS 44/22; z dnia 23 sierpnia 2022 r., IV KS 19/22; z dnia 27 kwietnia 2023 r., IV KS 13/23 i in.). Tylko na marginesie celowe będzie jednak wspomnieć, w aspekcie zarzutu wyjścia Sądu Okręgowego poza granice zaskarżenia, że chociaż prokurator w apelacji nie podniósł wprost zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., jednak w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych do tego przepisu niewątpliwie nawiązał, gdy akcentował, że „kompleksowa ocena wszystkich przeprowadzonych dowodów zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku przeciwnego” (niż przyjęty przez Sąd meriti - uzup. SN), zaś w części motywacyjnej apelacji wywodził, że „wyjaśnienia J.J. stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy, a ich wybiórcza dyskredytacja była niezasadna. Ocena wyjaśnień J. J. w korelacji z pozostałymi dowodami w sprawie, ocenionymi nie wybiórczo, lecz w sposób swobodny, zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, iż czyn zarzucony oskarżonym stanowił znowę przetargową popełnioną na szkodę zamawiającego, tj. CPI [...]”.

Gdy chodzi o skargę obrońcy W. S., to art. 425 § 3 k.p.k. uprawniał go do zaskarżenia wyroku tylko w części dotyczącej tego oskarżonego (*gravamen*) i nie zmienia tego tłumaczenie, że „w związku z tym, że wszystkim czterem oskarżonym postawiono zarzut popełnienia tego samego czynu, na podstawie pomówień

współoskarżonego J.J., to nie jest zasadne skarżenie wyroku uchylającego tylko w zakresie dotyczącym W.S.". Wymieniony obrońca powinien wyciągnąć wniosek z własnego poglądu, że „w przypadku uwzględnienia niniejszej skargi przez Sąd Najwyższy co do jednego z oskarżonych, zasadne będzie na podstawie art. 435 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k., uchylenie wyroku Sądu Okręgowego również co do pozostałych oskarżonych, w tym tych, którzy nie wywiedli skargi w trybie art. 539a k.p.k.". Inaczej mówiąc, gdy zachodzi okoliczność wymieniona w art. 435 k.p.k., to Sąd Najwyższy na podstawie art. 539f w zw. z art. 536 k.p.k. z urzędu uchyla zaskarżony wyrok kasatoryjny również wobec współoskarżonych, którzy nie wnieśli skarg lub wnieśli skargi, które nie zasługiwały na uwzględnienie. Jest jednak faktem, że inaczej niż dwie wyżej opisane skargi, skarga obrońcy W. S. zawiera zarzut formalnie poprawny. Tłumacząc jego postawienie, obrońca nawiązał do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nadto do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, przytaczając zarówno treść uchwały, jak i kluczowe fragmenty jej uzasadnienia. Argumentował, że „Sąd Okręgowy wydał wyrok kasatoryjny, gdyż de facto przyjął, że orzeczenie Sądu I instancji jest przedwczesne”, nadto, „choć uznał, że Sąd I instancji wydając wyrok z dnia 23 stycznia 2023 r. miał dopuścić się błędów, to ani nie ustalił prawidłowego stanu faktycznego, ani nie stwierdził, że zachodzi podstawa do skazania oskarżonego W. S.. Tym samym Sąd Okręgowy nie mógł uchylić wyroku Sądu Rejonowego”. Odnosząc się do tej argumentacji należy zauważyć, że chociaż Sąd *ad quem* wprost nie stwierdził, iż wobec W. S. i pozostałych oskarżonych zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, to całościowe odczytanie uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala przyjąć, że w istocie taki pogląd wyraził. Już sam fakt przywołania unormowania z art. 454 § 1 k.p.k. ze wskazaniem cyt. „Niemożność skazania przez sąd odwoławczy oskarżonych: J.J., W.S., Z. J. i M.A., którzy zostali uniewinnieni w pierwszej instancji”, jako powodu wydania wyroku kasatoryjnego świadczy, że Sąd Okręgowy uznał, iż prawidłowe rozpoznanie sprawy powinno prowadzić do skazania oskarżonych, czemu w instancji odwoławczej stoi na przeszkodzie reguła *ne peius*. W dalszej kolejności należy zauważyć, że główną przyczyną wydania przez Sąd I instancji wyroku uniewinniającego oskarżonych było z jednej strony uznanie za niewiarygodną

istotnej części wyjaśnień osk. J. J. (przy podkreśleniu, że ten oskarżony „miał oczywisty interes prawny by w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w tej sprawie składać depozycje obciążające pozostałych oskarżonych”), zaś z drugiej strony uznanie za wiarygodne wyjaśnień pozostałych oskarżonych. Taką ocenę dowodów Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłową; wytknął „brak wnikliwego rozważenia przez sąd meriti zebranego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim depozycji złożonych przez J.J.”, co do których uznał, w aspekcie wiarygodności dowodu z pomówienia, że „cehuje /je/ konsekwencja, jasność oraz szczegółowość. Nadto, korespondują one z depozycjami A.M., jak również treścią materiałów zabezpieczonych w komputerze oskarżonego J.J.”. Zdaniem Sądu ad quem brak wnikliwego rozważenia zebranych dowodów „skutkowało przyjęciem przez sąd pierwszej instancji, iż w realiach przedmiotowej sprawy o znowie przetargowej na szkodę zamawiającego, tj. CPI [...] nie może być mowy”, nadto Sąd Rejonowy „błędnie ustalił, iż w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca działanie na szkodę Centrum Projektów Informatycznych [...]”. W tym względzie Sąd Okręgowy nawiązał do dopuszczonego przez siebie dowodu – pisma Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 29 grudnia 2023 r., z którego wynika, że wobec stwierdzonych nieprawidłowości strona polska zrezygnowała z finansowania przez Komisję Europejską wydatków na kwotę 16 755 681,05 zł, które zostały rozliczone w ramach umów zawartych z podmiotem W. S.A. (w postępowaniu skargowym nie ma znaczenia, że wnioskowanie na podstawie tego pisma oskarżeni w piśmie z 21 czerwca 2024 r. uznali za „rażące naruszenie prawa, ale przede wszystkim zasad poprawnego rozumowania”; stosowna w tym zakresie argumentacja może być natomiast przedstawiona Sądowi meriti przy ponownym rozpoznaniu sprawy). Wszystko to trudno interpretować inaczej niż jako przejaw poglądu Sądu Okręgowego, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, jednak w instancji odwoławczej nie może to nastąpić z uwagi za zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Nie podważa tego – faktem jest, że nie całkiem jasne – przekazane Sądowi meriti zalecenie, by przy ponownym rozpoznaniu sprawy zasięgnął „bardziej szczegółowych informacji dotyczących kwestii podniesionej w ww. piśmie”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1 postanowienia, co skutkowało obciążeniem oskarżonych kosztami postępowania skargowego, zgodnie z art. 527 § 4 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 539f k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k.

Tomasz Artymiuk Piotr Mirek Zbigniew Puskarski

WB.

[a!]